

Mity i fakty na temat szczepień

Jakie są powszechnie znane mity i fakty na temat szczepień?

Mit 1: Zachowując wyższy poziom higieny i warunków sanitarnych, doprowadzimy do tego, że choroby znikną, dlatego szczepienia nie są potrzebne.

FAŁSZ

Fakt 1: Choroby, którym zapobiegamy poprzez szczepienia, powrócą z chwilą, kiedy zaprzestaniemy szczepień. Przestrzeganie zasad higieny i mycia rąk oraz korzystanie z czystej wody pomagają chronić ludzi przed chorobami zakaźnymi, ale wiele zakażeń może roznosić się bez względu na to, jak wysoki będzie poziom czystości. Jeżeli ludzie nie będą szczepieni, choroby, które w tej chwili występują rzadko, takie jak poliomyelitis czy odra, bardzo szybko pojawią się ponownie.

Mit 2: Szczepionki powodują kilka szkodliwych i długotrwałych skutków ubocznych, które jeszcze nie zostały rozpoznane. Szczepienie może doprowadzić do śmierci.

FAŁSZ

Fakt 2: Szczepionki są bezpieczne. Większość reakcji poszczepiennych ma na ogół łagodny przebieg i utrzymuje się krótkotrwale. Bardzo poważne zdarzenia zdrowotne związane ze szczepieniami występują niezwykle rzadko i są dokładnie monitorowane i badane. Prawdopodobieństwo ciężkich powikłań jest dużo większe w przebiegu choroby, której zapobiega się poprzez szczepienia, niż w następstwie podania szczepionki. Przykładowo, poliomyelitis może spowodować porażenie kończyn, natomiast odra może doprowadzić do zapalenia mózgu i ślepoty, a w przypadku niektórych chorób, którym zapobiega się poprzez szczepienia, zachorowanie może skończyć się śmiercią. Każdy przypadek wystąpienia poważnych powikłań lub zgonu w następstwie szczepienia jest zdarzeniem, które nie powinno mieć miejsca, niemniej jednak korzyści wynikające z prowadzenia szczepień zdecydowanie przeważają nad zagrożeniami, a bez szczepień byłoby dużo więcej przypadków ciężkich powikłań i zgonów.

Mit 3: Szczepionka skojarzona przeciwko błonicy, tężcowi i krztuścowi oraz szczepionka przeciw poliomyelitis są przyczyną zespołu nagłej śmierci niemowląt.

FAŁSZ

Fakt 3: Nie udowodniono związku przyczynowo-skutkowego między podaniem szczepionki a wystąpieniem zespołu nagłej śmierci niemowląt, natomiast szczepienia te podawane są w okresie, gdy niemowlęta mogą zapaść na zespół nagłej śmierci niemowląt (SIDS). Innymi słowy, może wystąpić przypadkowa zbieżność między zgonem z powodu zespołu nagłej śmierci niemowląt a przebyciem szczepieniem, co oznacza, że do zgonu doszłoby nawet wtedy, gdy nie byłaby podawana szczepionka. Należy pamiętać, że te cztery choroby stanowią zagrożenie życia i niemowlęta, które nie zostaną przeciw nim zaszczepione, w przypadku zachorowania będą obciążone poważnym ryzykiem śmierci lub ciężkiej niepełnosprawności.

Mit 4: Choroby, którym zapobiega się poprzez szczepienia, zostały niemal całkowicie wyeliminowane w moim kraju, nie ma więc powodów, żeby się szczepić.

FALSZ

Fakt 4: Mimo że choroby, którym zapobiega się poprzez szczepienia, w wielu krajach występują rzadko, to wywołujące je czynniki zakaźne nadal krążą w różnych częściach świata. Przy tak gęstej sieci powiązań oplatających cały świat czynniki zakaźne mogą z łatwością przekraczać granice geograficzne i zakażać osoby nieszczepione. W Europie na przykład, w takich krajach jak Austria, Belgia, Dania, Francja, Niemcy, Włochy, Hiszpania, Szwajcaria i Wielka Brytania od 2008 r. wystąpiły ogniska zakaźne odry wśród nieszczepionej ludności. Szczepienia są niezbędne z dwóch powodów: aby zapewnić ochronę sobie i wszystkim wokół nas. Skuteczne programy szczepień, podobnie jak skutecznie działające społeczeństwa, opierają się na współpracy wszystkich jednostek dla wspólnego dobra. Nie powinniśmy oglądać się na innych, czekając, by zahamowali rozprzestrzenianie się choroby – sami musimy zrobić wszystko, co możemy, aby do tego nie dopuścić.

Mit 5: Choroby wieku dziecięcego, którym zapobiega się poprzez szczepienia, to po prostu niefortunne zdarzenia życiowe.

FALSZ

Fakt 5: Choroby, którym zapobiega się poprzez szczepienia, nie muszą być czymś nieuchronnym. Odra, świnka czy różyczka to poważne choroby, które mogą prowadzić do ciężkich powikłań – zarówno u dzieci, jak i dorosłych – w tym zapalenia płuc, zapalenia mózgu, ślepoty, biegunki, zapalenia ucha, zespołu różyczki wrodzonej (jeżeli kobieta we wczesnym okresie ciąży zarazi się różyczką) i zgonu. Szczepienia pozwalają zapobiegać wszystkim tym chorobom i cierpieniu, które im towarzyszy. Niezaszczepienie dzieci przeciw tym chorobom niepotrzebnie naraża je na poważne ryzyko zdrowotne.

Mit 6: Podanie dziecku więcej niż jednej szczepionki naraz może zwiększyć ryzyko szkodliwych skutków ubocznych, które mogą spowodować nadmierne obciążenie układu odpornościowego dziecka.

FALSZ

Fakt 6: Dowody naukowe wskazują, że podanie kilku szczepionek jednocześnie nie powoduje żadnych szkodliwych skutków w układzie odpornościowym dziecka. Codziennie dzieci mają kontakt z kilkuset obcymi substancjami, które wywołują odpowiedź układu odpornościowego. Nawet spożywane jedzenie wprowadza nowe antygeny do organizmu, a w nosie i jamie ustnej zamieszkują liczne bakterie. Dziecko narażone jest na oddziaływanie dużo większej liczby antygenów w przypadku przeziębienia lub bólu gardła niż w przypadku zastosowania szczepionki. Główną zaletą podawania kilku szczepionek naraz jest konieczność odbycia mniejszej liczby wizyt lekarskich, co stanowi oszczędność czasu i pieniędzy, a ponadto dzięki temu zwiększa się prawdopodobieństwo, że dzieci przejdą zalecane szczepienia zgodnie z obowiązującym kalendarzem szczepień. Ponadto możliwość podania szczepionki skojarzonej, np. przeciw odrze, śwince i różyczce, oznacza dla dziecka mniej iniekcji.

Mit 7: Grypa to po prostu pewna uciążliwość, a szczepionka nie jest zbyt skuteczna.

FALSZ

Fakt 7: Grypa to coś znacznie poważniejszego niż tylko uciążliwość. Jest to poważna choroba, która co roku zabija od 300 tys. do 500 tys. ludzi na całym świecie. Kobiety w

ciąży, małe dzieci, osoby starsze o słabym zdrowiu i wszyscy cierpiący na choroby przewlekłe, takie jak astma czy choroby serca, są w większym stopniu narażeni na ryzyko ciężkiej infekcji, a nawet zgonu. Szczepienia kobiet w ciąży niosą dodatkową korzyść w postaci ochrony noworodków (obecnie nie ma szczepionki przeciwko grypie dla niemowląt poniżej szóstego miesiąca życia). Szczepienie zapewnia odporność na trzy najbardziej rozpowszechnione w danym sezonie szczepy wirusa grypy. Jest to najlepszy sposób na zmniejszenie prawdopodobieństwa zachorowania na grypę i przenoszenia wirusa na innych. Unikając choroby, unikamy dodatkowych kosztów opieki zdrowotnej, nieobecności w szkole, a także utraty dochodów z powodu absencji w pracy.

Mit 8: Lepiej jest zwiększać swoją odporność, przechodząc choroby zakaźne niż poprzez szczepienia.

FALSZ

Fakt 8: Szczepionki wchodzą w interakcje z układem odpornościowym, wywołując podobną odpowiedź immunologiczną jak naturalnie rozwijająca się infekcja, ale nie powodują u zaszczepionej osoby wystąpienia choroby ani potencjalnych powikłań. Natomiast koszty uzyskania odporności dzięki przebyciu choroby zakaźnej mogą być bardzo wysokie – od opóźnienia rozwoju umysłowego spowodowanego *Haemophilus influenzae* typu b, poprzez wady wrodzone w następstwie różyczki, raka wątroby na skutek zakażenia wirusem zapalenia wątroby typu B, do zgonu z powodu odry.

Mit 9: Szczepionki zawierają rtęć, która jest niebezpieczna.

FALSZ

Fakt 9: Tiomersal to organiczny związek zawierający nietoksyczną postać rtęci, dodawany do niektórych szczepionek jako substancja konserwująca. Jest to najpowszechniej stosowany konserwant szczepionek dostarczanych w wielodawkowych fiolkach. Nie ma żadnych dowodów wskazujących, że ilość tiomersalu wykorzystywanego w szczepionkach stwarza zagrożenie dla zdrowia.

Mit 10: Szczepionki powodują autyzm.

FALSZ

Fakt 10: Badanie z 1998 r., którego wyniki spowodowały obawy dotyczące ewentualnego istnienia związku między podaniem szczepionki przeciw odrze, śwince i różyczce (MMR) a wystąpieniem autyzmu, było obarczone poważnymi wadami, a pismo, w którym praca badawcza została opublikowana, podjęło decyzję o jej wycofaniu. Niestety, publikacja wywołała panikę, która doprowadziła do spadku poziomu zaszczepienia i w konsekwencji do wystąpienia ognisk chorób zakaźnych. Nie ma żadnych dowodów, które wskazywałyby na istnienie związku między podaniem szczepionki MMR a wystąpieniem autyzmu lub zaburzeń ze spektrum autyzmu.